

Dziennik Zachodni 16.09.2005

Kura z pazurami

Danuta Popowicz nie obraża się, gdy nazywa się ja „kura domowa”, chociaż woli zdrobniałe określenie „kurka”.

Osiemnaście lat temu, gdy urodziła się jej pierwsza córka Beata, pracę zawodową, również ze względów zdrowotnych, odstawiła na boczny tor. Nie wróciła też do niej gdy dwa lata później urodziła się kolejna córka, Małgosia. Uważa jednak, że poświęcenie się domowym obowiązkom to praca na pełnym etacie.

PANI DANUTA JEST „KURKĄ” BIEGŁĄ W TWORZENIU STRON INTERNETOWYCH, więc wszystkie dobre domowe rady postanowiła przelać do wirtualnej sieci. Tak powstało „pogotowie dobrej gospodyni”. Zamieszcza na swojej stronie dobre rady wyczytane w czasopiśmie, ale przede wszystkim dzieli się własnym doświadczeniem.

Ponieważ spędzam przed komputerem sporo czasu, staram się na pytania odpowiadać z marszu. Doskonale wiem, że plama z wina czy owoców potrafi zepsuć dobry humor na cały tydzień. Zdarzyło mi się też udzielać rad internautom, którym przypaliło się ciasto lub popękał makowiec z ciasta drożdżowego - mówi Danuta Popowicz.

PORADY NA STRONIE www.gospodyni.akcjastos.pl ZOSTAŁY POGRUPOWANE W

DZIAŁACH: gotowanie, grillowanie, dom, usuwanie plam, kuchnia. Na konkretne pytania frapujące niejedną panią domu pani Danuta odpowiada na forum. Internautki chcą więc m.in. wiedzieć, jak „odświeżyć” używaną pralkę czy uratować sfilcowany sweterek. Gliwiczanka nie ogranicza się jednak do typowo domowych porad. Dzieli się także swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi bezpiecznych zakupów na aukcjach internetowych, zachęca do sięgnięcia po ciekawe lektury.

Mamom podsuwa pomysły, jakie zabawki można zrobić ze zużytych... płyt CD. Wreszcie gorąco poleca, by z siedzenia w domu uczynić atut, a nie traktować ten obowiązek jako karę.

CHCE Z PORTALU UCZYNIC COS WIECEJ NIŻ PORADNIK. Chciała bym zachęcić panie do aktywności, aby pokazały swoje pazurki. Niestety, czasy mamy takie, że siedzimy w domu najczęściej nie dlatego że chcemy, ale dlatego że sytuacja nas do tego zmusza. Jeśli więc panie potrafią robić cuda z włóczki czy pieką doskonałe ciasta, niech spróbują wykorzystać ten atut w celach zarobkowych. Może wystawią swoje kartki pocztowe czy obrazy na aukcjach lub stworzą strony internetowe o własnej działalności? Jeśli niestraszny im komputer i Internet, niech również wykorzystają go do podobnych celów. Niestety, od znajomych kobiet najczęściej słyszę, że boją się nawet podejść do komputera, by go odkurzyć. Dlatego też myślę o stworzeniu osobnego rozdziału dotyczącego osvajania sprzętu - dodaje Danuta Popowicz.

Z JEJ OBSERWACJI WYNIKA, ŻE NIE TYLKO KOBIETY POTRZEBUJĄ DOBRZYCH RAD.

Około 40 proc. odwiedzających stronę to panowie! Pytają więc oni panią Danutę, co ugotować na obiad, gdy jedyną umiejętnością jest usmażenie jajecznicy! Inny z panów pytając o składniki do przygotowania obiadu ze skruczą przyznał się potem, że ostatecznie został on wykonany rękoma narzeczonej...

W ciągu kilku miesięcy funkcjonowania portalu odwiedziło go 100 tysięcy osób. Pani Danuta o nowe rady uzupełnia go raz w tygodniu. I jak mówi, dopiero pełen przegląd rad, których udziela, pokazuje pełen obraz kobiecych obowiązków. Dlatego też tak ucieszyły ją dane podane przez Główny Urząd Statystyczny mówiące, że miesięczna praca „kobiety domowej” warta jest około 1300 złotych. Ma nadzieję, że uświadomi to panom, że „kurkom domowym” należy się szacunek.

JOANNA HELER